

Wyrok z dnia 11 lutego 1999 r.

III ZP 39/98

Kwoty uiszczonych przez pracodawcę z funduszu płac składek z tytułu zawartych umów w ramach grupowego ubezpieczenia na życie pracowników, jako świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika na rzecz towarzystw ubezpieczeń osobowych, były przed dniem 9 lipca 1998 r. dochodem pracowników z pracy, od którego pracodawcy byli obowiązani opłacić składki na ubezpieczenie społeczne.

Przewodniczący: SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 1999 r. sprawy z wniosku Hurtowni Farmaceutycznej „A. LTD” Spółka z o.o. w L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o zapłatę składek na ubezpieczenie społeczne, na skutek apelacji Hurtowni Farmaceutycznej „A. LTD” Spółki z o.o. w L. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 29 maja 1998 r. [...]

o d d a l i ł apelację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie postanowieniem z dnia 19 listopada 1998 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 KPC zagadnienie prawne o następującej treści - „Czy świadczenie wypłacone pracownikowi bądź jego rodzinie, w razie śmierci pracownika, z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci i dożycia „Typ Kapitał”, zawartej przez pracodawcę z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń na Życie Spółką Akcyjną, stanowi dochód pracownika w rozumieniu § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru skła-

dek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. Nr 68 z 1993 r. z późn. zm.)?”. Zagadnienie to wyłoniło się w następującym stanie faktycznym sprawy. W dniu 5 marca 1996 r. wnioskodawca „A. LTD”, Spółka z o.o., Hurtownia Farmaceutyczna z siedzibą w L. zawarła z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń na Życie S.A.-Inspektoratem w L. umowę grupowego ubezpieczenia 32 pracowników Spółki. Umowę zawarto na jeden rok na podstawie ogólnych warunków grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci i dożycia „Typ Kapitał” wariant A, a ubezpieczający pracodawca opłacił pieniędzmi pochodzącymi z funduszu płac składkę z góry za cały okres ubezpieczenia wszystkich ubezpieczonych pracowników. Z tytułu zawartej umowy ubezpieczyciel wypłacał ubezpieczonemu 100% określonej w polisie sumy ubezpieczenia po dożyciu przezeń do końca okresu ubezpieczenia, a w razie jego śmierci tę samą kwotę - uposażonemu. Natomiast w razie rezygnacji ubezpieczonego z tego ubezpieczenia, która mogła nastąpić nawet w terminie 2 tygodni od zawarcia umowy ubezpieczenia, otrzymywał on zwrot 85% wpłaconej składki.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że polisa została wykupiona przez pracodawcę ze środków pochodzących z funduszu płac, od których pracodawca ma obowiązek odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne, a świadczenie wypłacone przez firmę ubezpieczeniową stanowi dochód pracownika, przeto pracodawca powinien opłacić składki na ubezpieczenie społeczne od kwot wydatkowanych na rzecz pracowników w związku z zawartą umową ubezpieczenia. Z drugiej strony nie można pomijać faktu, że umowa ubezpieczenia jest umową cywilnoprawną, łączącą w rozpoznawanej sprawie zakład ubezpieczeń, „tj. ubezpieczającego” i ubezpieczonego pracownika, której podstawą były deklaracje przystąpienia do ubezpieczenia pracowników objętych ubezpieczeniem, a pracodawca jako osoba trzecia działał na rzecz ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 KPC zagadnienia prawnego wymaga precyzyjnego sformułowania pytania prawnego o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym, które wystąpiło w konkretnym stanie faktycznym i budzi poważne wątpliwości prawne. Postanowienie Sądu drugiej instancji po-

winno zawierać uzasadnienie wskazujące na konkretne i sprecyzowane wątpliwości wynikające z kontrowersji w doktrynie lub rozbieżności w judykaturze bądź w stosowaniu określonych regulacji prawnych w praktyce organów państwowych, nad którymi możliwy jest choćby pośredni nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego, co wywołuje potrzebę ujednoczenia orzecznictwa sądowego wpływającego na prawidłowość stosowania prawa. Jednocześnie niezbędne jest wskazanie, dlaczego rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy jest potrzebne dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy.

Zgodnie z ugruntowaną judykaturą Sąd Najwyższy rozstrzyga zagadnienie prawne przedstawione mu w trybie art. 390 § 1 KPC wówczas, gdy stan faktyczny w zakresie objętym zagadnieniem prawnym został ustalony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1996 r., II UR 6/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 26). Nie rozpoznaje się merytorycznie zagadnienia prawnego, jeżeli zostało ono sformułowane w oparciu o okoliczności nie mieszczące się w stanie faktycznym sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39), argumentując, że Sąd Najwyższy nie może wyjść poza zakres przedstawionego zagadnienia prawnego, gdyż prowadziłoby to do naruszenia niezawisłości sędziowskiej członków składu orzekającego, przedstawiającego zagadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1995 r., I PZP, OSNAPiUS 1995 nr 14, poz. 172).

W ocenie składu Sądu Najwyższego orzekającego w przedmiotowej sprawie przedstawione do rozpoznania zagadnienie prawne nie spełnia żadnego z zasygnalizowanych wymagań, których znajomość jest zupełnie obca Sądowi drugiej instancji, zadającemu pytanie prawne w sposób nie korespondujący z okolicznościami mieszczącymi się w stanie faktycznym tej sprawy. W szczególności wystąpiły istotne rozbieżności pomiędzy treścią przedstawionego w sentencji zagadnienia prawnego, a jego lapidarnym uzasadnieniem, które nadto było nieadekwatne do stanu faktycznego sprawy, a przeto w żadnym stopniu nie spełniało wymagań uzasadnienia zagadnienia prawnego z art. 390 § 1 KPC. Sposób jego przedstawienia pozwalał jedynie domyślać się, że możliwe i istotne wątpliwości występujące w rozpoznawanej sprawie były związane z dopuszczalnością wyłączenia wykupionych przez pracodawców polis na życie (finansowanych ze środków zakładów pracy przeznaczonych na pracownicze wynagrodzenia) z dochodów pracowników z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, wchodzących do podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne.

Tymczasem Sąd drugiej instancji przedstawił zagadnienie prawne o innej treści, a mianowicie, czy świadczenia wypłacone pracownikowi albo - w razie śmierci pracownika - jego rodzinie z tytułu zawartej przez pracodawcę z ubezpieczycielem umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek śmierci i dożycia stanowiły dochód pracownika w rozumieniu § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r., Nr 68, poz. 330 ze zm.), powoływane dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. Przecząca odpowiedź na tak postawione pytanie prawne byłaby oczywista już z tego powodu, że świadczenia pochodzące z cywilnoprawnych stosunków osobowego ubezpieczenia na wypadek śmierci lub dożycia nie są dochodem pracownika z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. Racjonalnie rzecz ujmując świadczenia o charakterze cywilnoprawnym wypłacone rodzinie pracownika z tytułu jego śmierci nie mogły być przecież dochodem ze stosunku pracy (zmarłego) pracownika.

Zasygnalizowane zastrzeżenia, w tym zwłaszcza rozbieżności pomiędzy treścią przedstawionego zagadnienia prawnego a jego uzasadnieniem, które rodziło już wątpliwości co do poprawności sformułowania pytania prawnego oraz intencji pytającego, przemawiały za zdecydowaną odmową udzielenia odpowiedzi, zwłaszcza że z dniem 9 lipca 1998 r., a zatem przed datą przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego przez Sąd drugiej instancji, sporny problem wyłączenia z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników został jednoznacznie uregulowany. Z tą datą zaczęła obowiązywać regulacja zawarta w pkt. 25 - § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. (zmieniona przez § 1 rozporządzenia zmieniającego z dnia 9 czerwca 1998 r. - Dz.U. Nr 76, poz. 493), która wyłączyła z podstawy wymiaru składek koszty opłacenia przez zakład pracy składek z tytułu zawartych lub odnowionych umów ubezpieczenia na życie na rzecz pracowników, dotyczących ryzyk grup 1 oraz 3-5 działu I wymienionego w załączniku do ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.), jeżeli uprawnionym do otrzymania świadczenia nie jest zakład pracy i umowa ubezpieczenia w okresie przed osiągnięciem przez pracownika wieku 60 lat albo wcześniejszym uzyskaniem przez niego uprawnień emerytalnych lub uprawnień do świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia społecznego wyklucza: a) wypłatę kwoty stanowiącej wartość odstąpienia od umowy,

b) możliwość zaciągania zobowiązań pod zastaw praw wynikających z umowy, c) wypłatę z tytułu dożycia wieku oznaczonego w umowie - jeżeli co najmniej połowa pracowników zakładu pracy ma możliwość zostać objęta tym ubezpieczeniem, jednak do wysokości nie przekraczającej miesięcznie na osobę 7% bieżącej, przeciętnej miesięcznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, przypadającej na pracownika w danym zakładzie pracy. W aktualnym stanie prawnym koszty opłacania przez pracodawców składek z tytułu umów grupowego ubezpieczenia na życie zawartych przed wejściem w życie ustawy o pracowniczych programach emerytalnych nie stanowią przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiąganego przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na warunkach określonych w § 2 pkt 31 i 32 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 106). Na ogół przyjmuje się, że zmiana stanu prawnego już po przedstawieniu zagadnienia prawnego w trybie art. 390 § 1 KPC czyni zbędnym podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 8 stycznia 1997 r., II UR 1/97, OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 294).

W takich okolicznościach Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 zdanie drugie KPC przejął jednak sprawę do rozpoznania apelacji wnioskodawcy, uznając potrzebę ustosunkowania się do wątpliwości i praktyk towarzystw ubezpieczeniowych, związanych ze szczególnego rodzaju interpretacją treści § 12 ust. 4 pkt 15 instrukcji Nr 3 Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 kwietnia 1995 r., określającej szczegółowe zasady postępowania w sprawie zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego, rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, składek na Fundusz Pracy oraz składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przez zakłady pracy zatrudniające ponad 20 pracowników i członków spółdzielni (Dz.Urz. ZUS Nr 5, poz. 18).

Ten przepis instrukcyjny stanowił, że wykupione przez zakład pracy polisy na życie dla pracowników, finansowane ze środków zakładu pracy nie są dochodem z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i nie wchodzi do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie. Był on wykorzystywany przez towarzystwa ubezpieczeniowe dla proponowania pracodawcom zawierania szczególnego rodzaju umów grupowego ubezpieczenia pracowników, w których składka za ubezpieczenie grupo-

we dla minimum 5 pracowników była opłacana przez pracodawców z góry i jednorazowo za cały okres osobowego ubezpieczenia na życie. Według noty reklamowej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. [...] jednorazowa składka opłacana przez pracodawcę podlegałaby wliczaniu w koszty działalności pracodawcy, które nie obciążałoby jego funduszu płac i równocześnie miałaby być wolna od składki na ubezpieczenie społeczne. W ramach zawartych umów ubezpieczenia istniała możliwość podjęcia w gotówce 85% wpłaconej jednorazowo składki, już po 14 dniach trwania umowy, z tytułu tzw. wykupu polisy przed upływem okresu ubezpieczenia, która byłaby wolna od podatku dochodowego tak - jak świadczenie uzyskane z tytułu ubezpieczeń majątkowych i osobowych. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Hurtownia Farmaceutyczna „A. LTD”, Sp. z o.o. w L., która u wspomnianego ubezpieczyciela jednorazowo opłaciła roczną składkę za grupowe ubezpieczenie wszystkich swoich pracowników na wypadek śmierci lub dożycia „Typ Kapitał”, w deklaracji za miesiąc marzec 1996 r. dokonała rozliczenia składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zawartych polis na życie w kwocie 8794,09 zł i dokonała odpowiednich wpłat we wrześniu tego roku. Natomiast w październiku pomniejszyła należne składki o kwotę wcześniej deklarowanych składek na ubezpieczenie społeczne od kwot przeznaczonych na wykupienie pracowniczych polis ubezpieczenia na życie lub dożycie. Organ rentowy uznał taką praktykę za niezgodną z treścią § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. i decyzją z dnia 14 lipca 1997 r. wymierzył należne składki na pracownicze ubezpieczenie społeczne wraz z odsetkami, od wartości wykupionych przez pracodawcę polis na życie lub dożycie. W odpowiedzi na odwołanie od tej decyzji organ rentowy przyznał, że w dniu 5 marca 1996 r. został opublikowany w tytule prasowym „Rzeczpospolita” komunikat ZUS w sprawie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od niektórych polis ubezpieczenia na życie, który miał być stosowany po wydaniu komunikatu i był zbieżny z treścią wyżej powołanego § 12 ust. 4 pkt 15 instrukcji Nr 3 Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 kwietnia 1995 r. Wyjaśniając treść tych instrukcji, w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Polityki Socjalnej, w piśmie Centrali ZUS z dnia 12 lipca 1996 r., znak: EDn 4000-144/96 podano, że wyłączone z podstawy wymiaru składek były tylko te opłacone przez pracodawców polisy na życie, które nie przewidywały zwrotu choćby części wpłaconych składek w razie rezygnacji z ubezpieczenia. W przeciwnym razie od kwot wydatkowanych przez pracodawcę na rzecz pracownika w

związku z zawarciem takiej polisy na życie, pracodawca był obowiązany opłacać składki na ubezpieczenie społeczne.

Po rozpoznaniu odwołania pracodawcy Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 29 maja 1998 r. oddalił odwołanie, podkreślając, że instrukcja Prezesa ZUS nie jest źródłem prawa, a przeto nie można się na nią skutecznie powoływać. W ocenie Sądu Najwyższego stanowisko takie jest prawidłowe, albowiem sygnalizowany przepis instrukcyjny był wydany ponad zakres upoważnienia Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do określenia szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłoszeń do ubezpieczenia i zaopatrzenia emerytalnego, rozliczania składek i świadczeń oraz opłacania składek (§ 53 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r.), który nie upoważniał Prezesa ZUS do wyłączenia z podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne innych składników dochodu pracownika w gotówce i w naturze z tytułu pracy w ramach stosunku pracy - aniżeli zawartych w zamkniętym katalogu wyłączeń, określonych według bezwzględnie obowiązującego § 7 tego rozporządzenia. Wśród tych wyjątków, wskazanych ówczesnie w 25 punktach tego przepisu, nie były wymienione koszty świadczeń pieniężnych ponoszonych za pracowników z tytułu wymagającego ich zgody ubezpieczenia na życie lub dożycie w systemie cywilnoprawnych umów grupowego ubezpieczenia osobowego. Choć analizowane wpłaty pracodawców nie stanowiły dochodu pracownika z tytułu pracy w gotówce[...], skoro były przekazywane za pracowników na rzecz towarzystwa ubezpieczeniowego, to możliwa była realizacja tego „odłożonego” świadczenia finansowego w formie pieniężnej w krótkim czasie, tj. już po upływie 14 dniowego trwania ubezpieczenia - w razie przedterminowego wykupu polisy, bądź po upływie umówionego rocznego okresu ubezpieczenia - świadczenia w pełnej wysokości sumy ubezpieczenia, które jako kwota otrzymana z tytułu ubezpieczeń osobowych jest wolna od podatku dochodowego od osób fizycznych (art. 21 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych - jednolity tekst: Dz.U z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.).

W ocenie Sądu Najwyższego analizowane wyłączenie było bezpodstawne aż do dnia 9 lipca 1998 r., w którym wprowadzono wyraźną regulację prawną w pkt. 25 § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r., która wyłączyła z podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne koszty opłacenia przez zakład pracy składek z tytułu zawartych lub odnowionych umów ubezpieczenia na życie na rzecz pracowników na warunkach zawartych w tym przepisie. Do

dnia 9 lipca 1998 r. koszty opłacenia przez pracodawcę z funduszu płac składek z tytułu zawartych umów (polis) na życie w ramach grupowego ubezpieczenia na życie lub dożycie pracowników - jako świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika na rzecz towarzystw ubezpieczeń osobowych - były dochodem pracownika z pracy w rozumieniu § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. (w brzmieniu obowiązującym do 9 lipca 1998 r.), od którego pracodawcy byli zobowiązani opłacić składki na ubezpieczenie społeczne. Sąd Najwyższy nie znalazł żadnych podstaw prawnych do uwzględnienia odmiennych zasad zawartych w § 12 ust. 4 pkt 15 instrukcji Nr 3 Prezesa ZUS z dnia 25 kwietnia 1995 r., podkreślając, że organ ten bezpodstawnie rozszerzył zamknięty katalog wyłączeń określonych dochodów pracowników z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, co doprowadziło do stosowania praktyk ułatwiających lub wprost zmierzających - tak, jak w rozpoznawanej sprawie według sygnalizowanej noty reklamowej PZU - do oczywistego i bezpodstawnego obchodzenia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych oraz prawa podatkowego.

Dla porządku trzeba podnieść, że jeżeli organ rentowy wydał własną decyzję w sprawie składek na ubezpieczenie społeczne, opartą na tej bezpodstawnej i błędnej instrukcji, a błąd ten nie został spowodowany zachowaniem się pracodawcy, zobowiązanego do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, to organ rentowy nie może skorygować własnej decyzji i wstecznie wymierzyć składki na ubezpieczenie społeczne od spornych wypłat za okres nieprzedawniony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1995 r., II UR 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 12, poz. 151).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił apelację zainteresowanego pracodawcy od wyroku Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 385 KPC [...].

=====